

Kopalnia »Walenty - Wawel« wykonała plan 3-letni Huta »Batory« melduje dalsze sukcesy produkcyjne Przemysł włókienniczy kończy plany przed terminem

Załoga kopalni „Walenty - Wawel” podległej Rudzkiemu Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego wykonała 3-letni plan produkcji, wydobywając 4.177.060 ton węgla kamiennego.

Plan w 1947 r. górnicy kopalni „Walenty - Wawel” wykonali w 107 proc.,

a w 1948 r. uzyskali przekroczenie planu o 15,5 proc.

W okresie trzechlecia załoga podniosła wydajność o 135 kg na robotników.

Załoga kopalni zobowiązała się wydobyć dodatkowo ponad plan trzyletni 250 tys. ton węgla kamiennego.

CAŁY PRZEMYSŁ WĘGLOWY WYKONAŁ PLAN ZA PAŹDZIERNIK BR. W 102,6 PROC.

Najwyższe wydobyć uzyskały: Zjednoczenie Rybnickie — 116 proc., Dąbrowskie — 107 proc., Gliwickie — 106,3 proc. i Bytomskie — 104 proc.

Załoga HUTY „BATORY” zrealizowała 3 listopada br. o godz. 11 rano plan państwowy na 50 dni przed przewidzianym terminem, a na 7 dni przed terminem ustalonym przez załogę w zobowiązaniu powziętym dla uczczenia święta pokoju.

95 proc. załogi huty „Batory” uczestniczy we współzawodnictwie.

Hutnicy „Batorego” podnieśli wydajność w ciągu br. o 15 proc., skró-

cili przeciętny czas wytopu o jedną godzinę 50 min. oraz przekroczyli miesięczne plany produkcyjne w ostatnim okresie o ok. 30 proc.

W ciągu rb. zastosowano ogółem 120 pomysłów racjonalizatorskich, których efekt oszczędnościowy wynosi 300 milionów zł w stosunku rocznym.

Meldunki włóknarzy

Do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego w Polsce napływają ciągle meldunki o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych przez załogi poszczególnych fabryk. Wielka ilość załóg melduje również o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych trzech lat 1947 — 1949.

M. in. roczny plan produkcji wykonała największa w Polsce fabryka nici PZPB Nr 16 w Łodzi. Plan roczny wykonała, na 10 dni przed upływem zobowiązań, załoga Państw. Zakł. Włókienniczych Nr 7 w Kaliszu. Roczny plan produkcji wykonały przedterminowo załogi zakładów dziewiarskich Nr 5 w Łodzi, Zakłady im. Duracza w Łodzi, zakłady dziewiarskie Nr 11 w Krakowie oraz szereg innych fabryk, przede wszystkim w Łodzi.

Wszystkie te fabryki wykonały roczny plan produkcji — zarówno pod względem ilości, jak i wartości wyprodukowanych towarów wg. cen z 1937 r.

Plan za 3 lata wykonało dalsze 13 zakładów przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego, 6 zakładów przemysłu dziewiarskiego oraz 5 zakładów przemysłu wełnianego.

Zakłady podległe ZJEDNOCZENIU WŁÓKIEN SZTUCZNYCH wykonały do 2 bm. roczny plan produkcji zarówno pod względem ilościowym, jak i wartościowym.

Przed terminem

Przedsiębiorstwo „DALMOR”, reprezentujące sektor państwowy w rybactwie, wykonało plan produkcji przedterminowo, jako pierwsze przedsiębiorstwo połowów dalekomorskich zameldowało o wykonaniu rocznego planu połowów.

Trawlerem, który zakończył plan jest „Uran”. Załogi wszystkich dalekomorskich trawlerów zobowiązały się przekroczyć roczny plan połowów o około 25 proc.

CENTRALA SPÓŁDZIELNI PRACY I CENTRALA SPÓŁDZIELNI WYTWÓRCZYCH „SOLIDARNOŚĆ” zameldowała o wykonaniu rocznego planu produkcji i obrotów przez wszystkie spółdzielnie pracy zorganizowane w tych centralach.

Do MINISTERSTWA KOMUNIKACJI napływają w dalszym ciągu meldunki o przedterminowym wykonaniu przez podległe jednostki trzyletnich planów produkcyjnych.

Warsztaty w Tarnowie zameldowały o wykonaniu 17 października 3-letniego planu napraw okresowych parowozów.

Warsztaty w Nowym Sączu zgłosiły o wykonaniu 24 października 3-letniego planu napraw okresowych parowozów.

20 października rb. pracownicy Linii Żeglugowych „Gdynia - Ameryka” wykonali w 105 proc. roczny plan oszczędnościowy, wynoszący 525.917 tys. zł.

Balet gruziński rozpoczął występy



Zastępca Artystki Republiki Gruzjińskiej, laureatka Nagrody Państwowej, Nina Ramiszvili, odnawia obywatelstwo w kraju rodzinnym. Sprawozdanie z pierwszego występu w Polsce w Żyrardowie na str. 2-ej

Główne siły armii kuomintangowskiej — rozbite W rękach Czang Kai-Szeka pozostały prowincje zachodnie i południowo - zachodnie

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że wojska ludowe wyzwoliły miasto Wanfou położone 150 km na zachód od Kantonu. Wojska kuomintangowskie wycofały się w kierunku zachodnim.

1 listopada rb. rozpoczęły w Pekinie urzędowanie ministerstwa, komisje, banki oraz Akademia Nauk, znajdujące się pod zarządem państwowej administracji Rządu Centralnego Chin Ludowych.

MOSKWA (PAP). „Prawda” publikuje artykuł poświęcony sukcesom chińskiej armii ludowej.

Rok 1949 — pisał „Prawda” — wejdzie do historii Chin jako rok wielkiego zwycięstwa narodu chińskiego osiągniętego w wyniku walki z zagranicznym uciskiem imperialistycznym i rodzimą reakcją.

Zwycięstwo narodu chińskiego jest zwycięstwem światowego, demokratycznego obozu antyimperialistycznego, ogromnie wzmacnia siły pokoju i demokracji na całym świecie.

Wyzwolenie Chin południowych — pisał „Prawda” — umożliwiła przywrócenie komunikacji między tą ważną pod względem gospodarczym i wojskowym częścią Chin, a doliną rzeki Jang-Tse-Kiang, a po-

nadło zadać cios morskiej blokadzie wywołanej Chin, zorganizowanej przez kuomintangowców na rozkaz imperialistów amerykańskich.

W rękach Czang-Kai-Szeka pozostały obecnie jedynie zachodnie i południowo-zachodnie prowincje Tsu-Huan, Sikan, Guitshan, Kwangsi, Junan i Tybet. Kilka kuomintangowskich garnizonów utrzymać się w tych prowincjach, spodziewając się otrzymania broni amerykańskiej dwoma szlakami, wiodącymi do tych prowincji z Birmy. Imperialiści amerykańscy noszą się także z zamiarem oderwania od Chin Tybetu i Formozy.

„Prawda” wskazuje, iż w wyniku ostatnich zwycięstw chińskich wojsk ludowych — armia kuomintangowska straciła swą jednolitość. Podstawowe jej siły zostały rozbite, zaś główne zapasy broni i zdobycie przez armię ludową. W ciągu trzech lat wojska Kuomintangu straciły przeszło 5.600.000 żołnierzy oraz olbrzymie ilości sprzętu wojennego.

Nawiązanie stosunków z demokratycznymi Niemcami

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, min. Spraw Zagranicznych Niemiec, Republiki Demokra-

B. ambasador Becka — Lipski zabiega o względy polakożercy Adenauera Zdradcy emigracyjni »wyrzekają się« Ziemi Zachodnich

PARYŻ (Obsl. wł.). Londyński korespondent wychodzący w Paryżu „Gazety Polskiej” donosi o podróży b. ambasadora Becka w Niemczech, Lipskiego, do Niemiec Zachodnich. Lipski spotkał się w czasie swej podróży z Adenauerem, omawiając sprawę nawiązania „stosunków dyplomatycznych” między marionetkami z Londynu, a ich godnymi kompanami z Bonn.

„Kancelarz” Adenauer postawił jako warunek nawiązania „stosunków dyplomatycznych” WYRZECZENIE SIĘ PRZECZ, RZĄD LONDYŃSKI GRANIC NA ODRZE I NYSIE I ZGODĘ NA ZWROT NIEMCOM POLSKICH ZIEMI ZACHODNIICH.

Za aferą „orzeshków ziemnych” kryją się anglosaskie bazy wojenne w Afryce Wschodniej

LONDYN (Obsl. wł.). Wielkie poruszenie wywołało w W. Brytanii bankructwo rządowego planu rozbudowy wielkich plantacji orzeszków ziemnych w Afryce wschodniej. Plan Partii Pracy przewidywał wzmocnienie produkcji margaryny i oleju, jednak zakończył się zupełnym niepowodzeniem, a straty wyniosły, jak dotąd, już 23 miliony funtów szterlingów.

Sprawa ta wywołała ostrą krytykę rządu w parlamencie i prasie, a kon-

tycznej Dertinger przesłał do ministra Spraw Zagranicznych Chin Ludowych Czu En-lai telegram, witający z zadowoleniem ustanowienie stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

Min. Dertinger podkreśla, że demokratyczne siły narodu niemieckiego zawsze śledziły z sympatią bohaterską walkę wielkiego narodu chińskiego. Stosunki między obu naszymi narodami — stwierdza min. Dertinger — będą poważnym przyczynkiem do dzieła utrzymania i utrwalenia pokoju.

Radziecka delegacja kulturalna przybyła do Warszawy

W związku z „Miesiącem Pogłębiecia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej”, przybyła do Warszawy 3 bm. delegacja Wszechrzeczowego Tow. Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS).

W skład delegacji weszli: prof. B. Grekow — historyk, członek Akademii Nauk ZSRR, laureat Nagrody Państwowej, który przybył wraz z małżonką, dr. nauk rolniczych — P. Pogrebniak — członek Akademii Nauk USRR, G. Aleksandrow — reżyser filmowy, laureat Nagrody Państwowej, dr J. Wekauer — sekretarz Gruzjińskiej Akademii Nauk, poeta białoruski Maksim Tank — laureat Nagrody Państwowej oraz I. Newski — sekretarz delegacji.

Gości powitali na dworcu: w imieniu TPP-R prezes Towarzystwa min. Światkowskij i sekretarz gen. Tureniewicz. Z ramienia KC PZPR przybył J. Albrecht.

Na dworcu obecny był również ambasador ZSRR — Lebiediew.

Zakończenie montażu mostu w Płocku

Załoga Państwowego Okręgowego Zarządu Odbudowy Mostu przez Wisłę w Płocku ziożyła min. Komunikacji meldunek o zakończeniu — na 17 dni przed terminem — montażu ostatnich przęseł mostu drogowo-kolejowego przez Wisłę w Płocku.

Most został zbudowany w r. 1938, w wyniku działań wojennych uległ całkowitemu zniszczeniu. W r. 1945 Min. Komunikacji przystąpiło do jego odbudowy.

Most będzie oddany do użytku dla ruchu kolejowego i kolejowego z początkiem 1950 r.

CZECHOSŁOWACJA SKŁADA HOŁD Generalissimusowi Stalinowi

PRAGA (PAP). Na ostatnim posiedzeniu gabinetu czechosłowackiego premier Zapotocky złożył oświadczenie następującej treści:

Wielki przyjaciel naszego narodu J. W. Stalin ukończył w przyszłym miesiącu 70 lat życia. Sądzę, że nie potrzebuję tu mówić o tym wszystkim co naród nasz zawdzięcza Stalinowi. Dzień urodzin dla całego ludu naszej Republiki sposobność do wyrażenia Mu swej niezmiernie miłości i wdzięczności. Inaugurujemy Dni Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej, w ciągu których będziemy obchodzili, oprócz dnia urodzin Stalina, również rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, bez której nie byłoby naszej niepodległości. Wszystkie nasze partie polityczne, zjednoczone w odrodzonym Frontie Narodowym oraz wszystkie nasze organizacje masowe uczestniczą w tych doniosłych uroczystościach.

Komitet Centralny odrodzonego Frontu Narodowego organizuje zbieranie podpisów pod adresem z serdecznymi pozdrowieniami, który zostanie przesłany Generalissimusowi Staliowi w imieniu narodów Czechosłowacji. Również my, członkowie rządu Republiki Czechosłowackiej, podpisujemy dzisiaj ten uroczysty adres. Podpisujemy go w poczuciu szczerzej wdzięczności i najwyższego podziwu dla olbrzymich zasług.

Depesza pisarzy niemieckich

III zjazd pisarzy niemieckich w Turynii wystosował do prezydium akademii ku czci Goethego, która odbyła się ostatnio w Warszawie, depeszę. Czytamy w niej m. in.:

„My, pisarze, wiemy, iż nigdy więcej narody nasze nie powinny prowadzić przeciwko sobie wojny. Dokończmy wszelkich starań w celu zdemaskowania czynników nieodpowiedzialnych, które usiłują przeszkodzić wstąpieniu obu narodów na drogę przyjaźni.

»Nie zapomnimy Waszej braterskiej pomocy«

WŁÓKNIARZE POLSCY POZDRAWIAJĄ radzieckich towarzyszy pracy

W Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie odbyło się 2 bm. zebranie załogi, poświęcone zbliżającej się 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Zebrańnię zamieniono się w potężną manifestację na cześć Związku Radzieckiego i wodza międzynarodowego ruchu robotniczego Generalissimusa Stalina.

Po przemówieniach zebrani uchwalili wysłać listu do robotników zakładów „Krasnochołmskij Kamwólny Kombinat”, w którym czytamy m. in.:

„Wysoko cenimy będziemy zawsze przyjaźń naszego narodu z bohaterskim narodem radzieckim, która cementowała się na polu walki z hitlerowskimi najeźdźcami.

Nie zapomnimy nigdy waszej bezinteresownej, braterskiej pomocy, która otrzymaliśmy w pierwszych tak trudnych dla nas latach powojennych.

Nasza fabryka dziśk waszej pomocy i waszej bawełny daje dziś pracę 3.250 robotnikom, produkując rocznie do 9 mil. metrów tkanin.”

Podkreślając, że pracą swoją w zakładach przyczyniają się do budowy trwałego pokoju, robotnicy Andrychowa piszą: „Z dumą możemy wam zakomunikować, że na 30 września br. nasza fabryka wykonała swój plan 3-letni, zaoszczędzając sumę 42 milionów 250 tys. złotych.

Zapewniamy was, drodzy towarzysze, że nie ustaniemy w pracy, aby pod kierownictwem PZPR, produkując siły naszego narodu, korzystając z historycznych doświadczeń WKP (b) zbudować socjalizm w naszym kraju.”

Akademii z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej odbyła się również w kolejowych zakładach mechanicznych w Poznaniu.

Dziś w numerze

na str. 2

A. Azizian

D pracy Józefa Stalina

»Kwestia narodowa a lenizm«

na str. 3

John Stuart

»Bł. głos wienstwa« Kongresu USA

Belgrad ośrodkiem dywersji przeciw państwom Europy wschodniej

MOSKWA (PAP). TASS donosi z Paryża iż konferencja przedstawicieli dyplomatycznych USA w krajach europejskich rozważa problem zorganizowania środków „propagandy specjalnej” w krajach Europy Wschodniej.

Dla kierownictwa tą propagandą — jak stwierdzają dobrze poinformowane koła, tworzy się ośrodek w Belgradzie. Ośrodek ten kierować będzie ambasada St. Zjednoczonych w Belgradzie.

Władze amerykańskie przeznaczają na finansowanie ruchów podziemnych w rozmaitych krajach Europy Wschodniej kwotę 10 milionów dolarów.

W krajach Europy Wschodniej belgradzkie centrum szpiegowsko-propagandowe ma mieć swoich emisariuszy, wyszkolonych przez federalne biuro wywiadu amerykańskiego. Formalnie emisariusze ci będą piastować stanowiska dyplomatyczne attaches USA.

MOSKWA (PAP). Komentując wywiad udzielony przez Tsaldarisa korespondentowi nowojorskim, w którym stwierdził on, że zawarty został układ o ścisłej współpracy między Belgradem i Atenami, czasopiśmo „Nowoje Wremia” pisze:

„Angielscy i amerykańscy opiekunowie antyludowych klik rządzących w Jugosławii i Grecji krążąją się gorliwie wokół zmontowania osi polityczno-faszystowskiej Belgrad - Ateny. STWORZONO JUŻ „PODSTAWĘ” DO UGODY MIĘDZY KRÓLEM GRECKIM I TITO.

Gestapowcy jugosłowiańscy wyrazili gotowość wydania władzom monarcho-faszystowskim dzieci patriotów greckich, które szukały schronienia w Jugosławii. Rząd ateński ze swej strony — gotów jest przyznać Tito prawa do wolnocelowej strefy w porcie Saloniki, a także uruchomić komunikację kolejową na linii, łączącej Jugosławie z tym portem.

Węgry bronią niepodległości i suwerenności przed ingerencją imperialistyczną

BUDAPESZT (PAP). W identycznie brzmiących notach do USA i W. Brytanii rząd węgierski odrzucił BEZPODSTAWNE OSKARŻENIA o rzekome pogwałcenie postanowień traktatu pokojowego.

Przypominając m. in. procesy Mindszenty'ego i Rajka, rząd węgierski po-

kreśla, że nie tylko nie narusza traktatu pokojowego, lecz postępuje właśnie zgodnie z jego postanowieniami, gdy rozprawia się z wrogami demokracji i wolności. Jedną przyczyną oskarżeń jest, że USA i W. Brytania odnoszą się z wrogo do demokracji ludowych, a m. in. Węgier.

serwatyci domagają się wyznaczenia radywacyjnej debaty, która by się zajęła poronionym projektem rządowym w Izbie Gmin.

Omawiając fiasko planu Partii Pracy, dziennik „Daily Worker” ujawnia, że za planem „wzmocnienia produkcji orzeszków ziemnych”, kryją się w rzeczywistości amerykańsko - brytyjskie plany utworzenia w Afryce Wschodniej sieci strategicznych baz wojennych, które by zaopatrywały rejon Środkowego Wschodu i Oceanu Indyjskiego. Dziennik zwraca przy tym uwagę na rewelację korespondenta Reutersa, który donosi o wizycie amerykańskiej misji dyplomatycznej i wojskowej na terenach „plantacji orzeszków”.

Amerkanie interesowali się szczególnie portami, budowanymi obecnie dla załadunku „orzeszków”.

„Daily Worker” podkreśla, że depesza Reutersa uprawiała w zakłopotanie Londyn i wywołała zaprzeczenia ze strony Foreign Office, Urzędu Kolonialnego, admiralacji i Ministerstwa Lotnictwa...



W 100 rocznicę śmierci Chopina, w całym ZSRR odbyły się uroczyste koncerty. Na zdjęciu afisz koncertu w Filharmonii Leningradzkiej, pod dyktando Zanderlinga. Solistami byli znakomici, pianiści Jakub Zerk i Stanisław Nankaus.

Hasła KC WKP(b) w rocznicę Rewolucji Październikowej odzwierciedlają zwycięstwa minionego okresu i określają nowe zadania

MOSKWA (PAP). W związku z ogłoszeniem 2 bm. hasel KC WKP(b) poświęconym XXXII rocznicy wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, we wszystkich zakładach przemysłowych i przedsiębiorstwach ZSRR odbyły się masowe zebrania, na których omówiono znaczenie zwycięstw hasel. Robotnicy radzieccy zarcagowali na hasła KC WKP(b) dalszym wzmocnieniem wysiłków produkcyjnych i zwiększeniem tempa pracy.

W artykule wstępnym, poświęconym hasłom KC WKP(b), ogłoszonym w związku z zbliżającą się XXXII rocznicą Rewolucji Październikowej, dziennik „Prawda” pisze m. in.:

Hasła to odzwierciedlają wielkie zwycięstwa, odniesione w minionym roku przez naród radziecki i wszystkie milujące wolność na całym świecie, walczące o pokój, o demokrację, o socjalizm. Wskazują one zarazem nowe zadania w dziele budownictwa komunizmu.

Kraje demokracji ludowej — Polska, Czechosłowacja, Bułgaria, Rumunia, Węgry i Albania — osiągnęły wybitne sukcesy w budowlawie gospodarczej i kulturalnej, w przeciwnieństwie do marszałkowskich krajów Europy zach., pograżających się coraz bardziej w odmiętym nowego kryzysu gospodarczego.

Chcąc się z sukcesów krajów demokracji ludowej, ludzie radzieccy ze-

szczególnym uczuciem oświadczają w wigili wielkiego święta: „Braterskie pozdrowienia narodom Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Albanii, które wkroczyły na drogę budownictwa socjalizmu”.

W dalszym ciągu „Prawda” nawiązuje do braterskich pozdrowień przesyłanych Chinom ludowym i stwierdza, że naród chiński z entuzjazmem przystępuje do budowy nowego życia.

Dziennik cytuje następnie hasło skierowane pod adresem Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przypominające słowa Generalissimusa Stalina, że utworzenie tej Republiki stanowi zwrotny punkt w dziejach Europy.

Miniony rok — pisze „Prawda” — był rokiem wzrostu i wzmocnienia sił całego obozu antyimperialistycznego i demokracji ludowej. Prowadząca pod przewodnictwem Związku Radzieckiego walka o pokój dowiodła niezbicie, że usiłowania podżegające wojen nych skazane są na fiasko, jeżeli sprawa obrony pokoju umiata w swe ręce milionowe masy ludowe. Wbijając bojowników o pokój, Komitet Centralny Partii Lenina-Stalina

zwraca się do mas pracujących wszystkich narodów z plemiennym wezwaniem: „Obrona pokoju jest sprawą wszystkich narodów świata! Demaskując agresywne plany podżegaczy do nowej wojny! Jednocząc wszystkie siły do walki o trwały pokój i bezpieczeństwo narodów!”

Zdecydowanie i konsekwentnie realizując politykę pokoju, naród radziecki zdaje sobie sprawę, że najważniejszym i decydującym czynnikiem pokoju na całym świecie jest dalsze wzmocnienie mocarstwa socjalistycznego — ostoł pokoju i bezpieczeństwa narodów.

W przededniu Rewolucji Październikowej

BUDAPEST (PAP). Lud węgierski czyni przygotowania do uczczenia XXXII rocznicy Rewolucji Październikowej. We wszystkich zakładach pracy zorganizowane będą zebrania okolicznościowe. W stolicy i całym kraju wojsko węgierskie złoży wieńce u stóp pomników bohaterów radzieckich.

SOFIA (PAP). Prasa bułgarska poświęca wiele uwagi nadchodzącej rocznicy Rewolucji Październikowej. Masy pracujące miast i wsi przygotowują się do uroczystych obchodów.

BUKAREST (PAP). 7 bm. odbędzie się w całej Rumunii szereg obchodów, poświęconych XXXII rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

NAJPIERW DO ŻYRARDOWSKICH WŁÓKNIARZY Balet gruziński czaruje wdziękiem, brawurą i poezją (Od naszego wystannika)

Gwizdek fabryczny obwieszcza radość chwili przerwy obiadowej. Pierwsza zmiana ma podwójną radość, gdyż po skończonej pracy pójść zobaczyć balet gruziński, przybyły z Warszawy. Państwowy Zespół Tańców Gruzji pierwszy swój występ w Polsce przeznaczył dla robotników żyrdardowskich.

Trzy „powszechniki”, gimnazjum elektryczne i gimnazjum spółdzielcze suną parami przez rynek. Sala upchana do ostatnich granic, a jeszcze ścigają nowi. Już zjechał błękitny autobus, wysypali się zeń artyści i wytoczyli skrzynie z kostiumami, a odzwierciadla handryczą się z napływającą publicznością.

Księżniczki z bajki

Hymn, Międzynarodówka, okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej... A potem kurtyna powoli się rozsuwa. Ujrzymy tańce obrzędowe i wojenne, poematy miłosne i zabawne groteski. Tańce, przekazywane od setek lat z pokolenia na pokolenie, odznaczają się niebywałym bogactwem form i treści. Jeden nie podobny do drugiego ani rytmem, ani melodią, ani strojem. Jest wszakże pewna cecha wspólna, różniąca go od innych tańców Wschodu: dworski tancerz dla partnerki, jej równowagę w tańcu. Gruzinka odrzuca z twarzą tytułową zasłonę, akcentując tym, że przestała być niewolnicą haremu.

— To chyba księżniczki z bajki — mówi szepem dziewczynka do matki robotnicy, gdy w tańcu obrzędowym „Perkuli” ukazują się długi korowód kobiet w powłóczystych szatach, o cienkich kibicach, przepasanych złotymi wstęgami. Pastelowe barwy ich strojów, są jakby skąpane w księżycowej poświacie, adamaszek lśni białym błękitem i fioletem. Wdźwięczne ruchy rąk i kapryśne wygiętych palców kontrastują silnie z dziką brawurą wojowników w butach z wysokimi, obcisłymi cholewami. „Gruzinka wstąpiła w tańca, a cieniaki w nogach” — mówi przysłówie. Przedwziewy jest tańce na podgiętych palcach nóg, wy-magający niezwykłej ekwilibrystyki.

Tańczę, jak dąbi!

Dziewczęta o twarzach kamei poruszają się sennie, jak gdyby plynąc. Długie, czarne warkoczki spływają na powłóczyste szaty o pastelowych barwach. Rycearz w tańcu wojennym harcuje na spienionym rumaku, krzyżując w pojedynku szablę, aż iskry lecą. Te prawdziwe iskry wywołują gorące oklaski na widowni. Młodzież szaleje z zachwytu. Tak na pewno wyglądał bohater starego poematu Szota Rustaweli, pt. „Wielec w tygrysie skórce”.

W tańcu „Kartuli” zabłysnął w całej pełni artystyzm Nino Ramiszwilli i Ilika Suchiszwili. Jest to poemat miłosny obublieni i jej narzeczonego. Tańce „Samaja”, to przeszłości, żywy fresk ze starego klastrozu w dawnej stolicy Gruzji, Muhet. Motyw

trzech dziewcząt, tańczących z wspartymi o siebie głowami, jest niezwykle subtelny i pełen gracji. Przypomina freski Botticello.

Taniec rzemieślników i dwu mieszczańskich w kryolich, maluje folklor XIX w. stolicy Gruzji, Tbilisi. Na trawce, nad rzeką Kurą czeladnicy baraszkują wesoło, ścigając się w zgrzesności z butelkami wina na głowach. W pewnej chwili widać się na scenę dwu walczących rywali, którzy są dwiema kukłami, zgrzeszenie wprawionym w ruch. Ta mistyfikacja nieci szal zachwytu widowni; niestety, nie można powtórzyć numeru, bo już warty motor naszego autokaru.

Imieniem miejscowego koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przesyła Kalmanowa wręcza dyr. Ilika Suchiszwili potężną węż róż i goździki. Stoł długo z ręką splecioną w uścisku — Pocął go, pocął! — przynaglała koleżanki. Ale o. Kalmanowa nie słucha głosów. Piękna chwila przerywa rozstanie. Cały Żyrardów wylegił na rynek. Mała Hania Kościłówna, córka robotnicy z przędzalni, wyrecytowała z polską po rosyjsku:

— My prosim was wsie, byście jesz co raz, przyjechali do nas.

Z okien przędzalni wysuwają się po-żegnawne dłonie. Zegajają robotnicy drogę zmiany, którzy z zalem nie mogli zejść z posterunku... (wr)

Wystawa radzieckiej i książki lekarskiej

3 bm. w gmachu Państwowego Zakładu Higieny odbyło się uroczyste otwarcie wystawy radzieckiej książki lekarskiej.

Na uroczystości przybyli m. in.: min. Zdrowia, dr T. Michejda i wicemin. Zdrowia — dr Sztachelski.

Wicemin. Sztachelski wskazał, że w Zw. Radzieckim w dziedzinie wydawnictwa lekarskich wysoko nakładów wzrosła z 1.600.000 egzemplarzy w r. 1913, do 16.600.000 w r. 1946 w 19 językach.

ZE ŚWIATA

ZMIANA RZĄDU EGIPSKIEGO
KAIR. W czwartek podał się do dymisji egipski rząd koalicyjny premiera Sirry Passa. Już w trzy godziny po dymisji premier Sirry Passa uformował nowy rząd złożony z 12 osób, nieobecnych ministrów. Sirry Passa obywateli spraw wewnętrznych i zagranicznych. Zmiana rządu nastąpiła na tle sporów o reformę wyborczą.

STRAJK WŁÓKNIARZY
FRANCUSKICH
PARYŻ. Strajk robotników przemysłu włókienniczego okręgu Calais, Roubaix, Tourcoing obejmuje 50 tys. osób. Robotnicy, domagający się podwyżki płacy, strajkują bez względu na przynależność związkową. W dzień strajku wzięło udział 35 tys. robotników belgijskich, którzy pracują w włókienniczym przemyśle francuskim.

DECYZJA BUDŻETOWA USA
WASZINGTON. Decyzja Senatu, budżetowy osiągnął z końcem budż. roku budżetowego 5,5 miliarda dolarów.

Aby umożliwić zawodnikom planowe podwyższanie kwalifikacji, zostanie wprowadzony podział sportowców we wszystkich dziedzinach na 5 klas (extra klasa, I, II, III i najniższa — młodzieżowa).

Szkolenie kadr instruktorskich będzie 5-stopniowe (wstępne, podstawowe, średnie, wyższe i uzupełniające). Na szkolenie w roku 1950 przewidziano ogółem 112 milionów zł. W latach następnych kwota ta będzie się stale powiększała o 23 proc. w stosunku do poprzedniego roku. Kadra instruktorska, zatrudniona zawodowo w sporcie wzrośnie z 9 tys. do ponad 21 tys. w r. 1955 o 237 proc.

Dotychczasowe obiekty sportowe doprowadzone zostaną do maksymalnej używalności. Budownictwo prowadzone będzie przede wszystkim pod kątem widzenia rozwoju sportu masowego. W planie 6-letnim na inwestycje sportowe przewidziano 8,8 miliardów zł.

Święto KF i Spartakiady

Od roku 1950 wprowadzone zostanie Święto Kultury Fizycznej w województwach, a od 1952 w powiatach. Święto KF obchodzone będzie co dwa lata w ostatnim tygodniu czerwca (na zakończenie roku szkolnego) i będzie przeglądem sprawności fizycznej młodzieży.

Nowa impreza sportowa będzie Spartakiadą, przewidzianą w odstępach dwuletnich począwszy od 1951 r. Oprócz konkurencji sportowych obejmie ona konkursy o charakterze artystycznym i literackim. Spartakiady będą zarządem mistrzostwami Polski.

W pierwszym roku Spartakiada z mowa (Zakopane) obejmie 4 konkurencje, letnią zaś (Warszawa) odbędzie się w 12 gałęziach sportu. Dotychczasowy system rozgrywek mistrzostw ulegnie zmianie.

W zakresie imprez międzynarodowych opócz zawodów międzynarodowych i międzynarodowych odbywać się będzie z zagranicą wymiana literatury fachowej oraz w celach szkoleniowych, wymiana trenerów, sędziów i zawodników.

Wyszkolenie kadry reprezentacyjnej i sędziów spoecnie na Zw. Sportowych, stałe szkolenie zawodników wszystkich klas należące będzie do zrzeszeń sportowych. Na obozy szkoleniowe kondycyjne i unifikacyjne przewidziano w samym tylko roku 1950 ponad 54 miliony zł.

»Kancelarz» Adenauer grozi »uszytwnieniem« polawy wobec Francji

PARYŻ (Obsl. wł.). Adenauer udzielił tygodnikowi „Die Zeit” wywiadu, w którym oświadczył między innymi, że „jeśli Francja wymagać będzie zbyt wiele dla zagwarantowania swego bezpieczeństwa, to postawa Niemiec uszytwni się”. Wywiad odbił się szerokim echem w prasie paryskiej.

Zadolenie (4) z wywiadu przejawia półoficjalny dziennik paryski „Monde”, pisząc, że „wyowiedź kancelarza jest rozsądną(1)”.

„L'Humanité” podaje tę część wywiadu Adenauera, w której usiłował on wzmocnić, że „troska o bezpieczeństwo narodu francuskiego opiera się na idei, na „faktorze psychologicznym” a nie na faktach. Fakty istnieją — stwierdza „L'Humanité” — reorganizacja w Niemczech Zach. przyniesie o jennego, odbudowa arsenału Ruhr i odrodzenie organizacji hitlerowskich.

Dyplomatyczny przedstawiciel ZSRR przybył do Berlina

BERLIN (PAP). 2 b. m. przybył do Berlina szef misji dyplomatycznej Zw. Radzieckiego przy Tymczasowym Rządzie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — G. M. Puszkina.

Delegacja młodzieży chińskiej u premiera Cyrankiewicz

3 bm. w Prezydium Rady Ministrów premier Cyrankiewicz w obecności sekretarza Stanu Bermana przyjął delegację młodzieży chińskiej z gen. Hsiao-Hua na czele.

Zycie sportowe

Sportowcy man festu a przyjeźdźcą dla ZSRR

W Gdańsku odbyła się akademicka, poświęcona uczczeniu 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Na akademii ponad 1500 sportowców gdańskich manifestowało swą przyjaźń dla Związku Radzieckiego. Sportowcy gdańscy postanowili brać przykład z bogatych doświadczeń sportowców radzieckich.

Z okazji Międzylatnego Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej KS „Gwardia” w Krakowie zorganizował uroczystą akademicką. Po przemówieniach wiceprezesa dr Orzełskiego oraz reprezentujących pikarzy „Gwardii” Legutki i Gergelę, zbrani przyjęli rezolucję, na mocy której członkowie KS „Gwardia” postanowili, wzorować się w pracy na klubie radzieckim „Dynamo”, stać nieugięte na straży ideałów demokratycznych i pokoju, walczyć z wszelkimi złymi prądami w sporcie, dążyć do jego umasowania, oraz wstąpić gromadnie w szeregi członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Taki rozwój sportu nie był możliwy przed 1939 r.

Przeszło 8 miliardów zł na w. f. i sport przewidziano w planie 6-letnim

Z udziałem przedstawicieli ministerstw, Związkowej Rady KF, Głównej Rady Sportu Wiejskiego, ZMP, szkolnictwa zawodowego (CUSZ) Woj. UKF i wszystkich centralnych związków sportowych rozpoczęła się w czwartek zorganizowana przez GUKF ogólnokrajowa konferencja, poświęcona wytycznym do planu 6-letniego w zakresie kultury fizycznej.

Referat wygłosił dyr. GUKF p. Metyka. Mówca przypomniał na wstępie, że od poprzedniej narydy krajowej (w kwietniu) sport polski poczynił się może znacznymi osiągnięciami.

Liczba uczestników biegów narodowych wzrosła w stosunku do ub. r. o dalsze 200.000, w sztafecie m. d. dziełowej uczestniczyło około 200.000 osób, zwiększyła się również liczba startujących w marszach. Zorganizowano również poważne imprezy międzynarodowe.

100-rocznica urodzin Iwana Pawłowa Akademia w Warszawie

Akademia ku czoł 100-ej rocznicy urodzin genialnego uczonego rosyjskiego — Iwana Pawłowa, zorganizowała 3 bm., staraniem zarządu koła — przyrodników — marksistów przy redakcji „Nowych Drog”, zgro madziła liczne rzesze naukowców, robotników i pracowników urzędów i stoicy.

Na akademii przybyli m. in. min. oświaty — dr St. Skrzyszewski, min. Kultury i Sztuki — St. Dybowski, min. Poczty i Telegrafów — dr W. Szymanowski i red. nac. „Nowych Drog” — Fr. Fiedler.

Uroczystości zgał dr Petruszewicz, przedstawiając sylwetkę Iwana Pawłowa, wielkiego badacza materii i humanisty. O doświadczeniach naukowej uczonego mówił dr prof. B. Skarżyński.

dzynarodowe jak wyścig kolarski Praga — Warszawa i Dookoła Polski. Sportowcy wzięli również gremialny udział w manifestacjach 1-majowych i w uroczystościach Międzynarodowego Dnia Pokoju.

Mówca zanalizował następnie uchwałę KC PZPR, w sprawie wychowania fizycznego i sportu, po czym przeszedł do sportu w planie 6-letnim.

O wadze jaką państwo przywiązuje do kultury fizycznej, świadczy fakt, że wychowanie fizyczne znalazło po raz pierwszy miejsce w nowym planie gospodarczym. Plan 6-letni nadaje wychowaniu fizycznemu właściwy kierunek rozwoju, zgodny z interesami mas pracujących.

3 razy więcej OSF

Umasowanie sportu oparte jest na Odnazie Sprawności Fizycznej. Planowany jest trzykrotny wzrost liczby osób posiadających OSF (z 300.000 w 1950 r. do 1.050.000 w 1956 r.). Do końca 1955 r. liczba objętych wychowaniem fizycznym wzrosło do 6.900.000 osób. Nastąpi również powiększenie liczby imprez do 64.000 (o 242 proc.) i liczby osób nimi objętych z 1.830.000 do 5.160.000 (274 proc.). Taki rozwój sportu nie był możliwy w Polsce przedwojenowej.

Wprowadzony zostanie rozdział na wychowanie fizyczne, obowiązkowe, dobrowolne i sport wycieczkowy. Przewiduje się dwa rodzaje imprez: wychowanie fizyczne obejmie impre-

rym partia łączyła rozwiązanie kwestii narodowo-kolonialnej z przewrotem socjalistycznym, towarzyszy Stalina pisał:

„Okres ten bimałtnie nie osiągnął jeszcze dołowności dożycia, rozprę się borem zalecie, ale niewątpliwie powie jeszcze swe decydujące słowo...”

Te prorocze słowa są dziś wcielane w życie. Walka wyzwolenia narodów uciśnionych wstrząsnęła podstawami całego systemu imperializmu. Świadczy o tym wielkie, historyczne wydarzenia w Chinach, stworzenie Centralnego Rządu Chin Ludowych oraz całkowite bankructwo wszelkich imperialistycznych planów ujarznienia półmiliardowego narodu chińskiego. Świadczy o tym ofiarna walka narodowa — wyzwolenia narodów Viet Namu, Indonezji, Malajów, Burmy, Indii, kolonii afrykańskich.

Potwierdza się przewidywanie towarzysza Stalina, że

„nastąpiła era rewolucji wzwolonych w koloniach i w krajach zależnych, era przebudzenia, w r o t e t a t a t u t y h krajów, era j e o u o m o n i i w rewolucji” („Zagadnienia leninizmu”, Warszawa 1947, wyd. „Książki”, str. 170).

Współczesny okres historii ze szczególną siłą dowodzi, że prawdziwym wyrazicielem suwerenności narodowej jest rewolucyjny proletariar, który walczy o obalenie kapitalizmu, o stworzenie nowych socjalistycznych narodów. Aby te historyczne misje spełnić, klasa robotnicza ze swą awangardą komunistyczną na czele, prowadzi nieprzejednaną walkę z nacjonalizmem burżuazyjnym, z deprawującą propagandą kosmopolityczną, prawicową socjalistów, którzy organizując pochód przeciw idei suwerenności narodowej, usiłują „zasadzić” konieczność hegemonii światowej imperialistów amerykańskich.

Liczne fakty z życia współczesnego wykazują dobitnie zwartość i żywotną

A. Azizjan

O pracy Józefa Stalina »KWESTIA NARODOWA A LENINIZM«

Artykuł A. Azizjana — O pracy Józefa Stalina „Kwestia narodowa a leninizm” — ukazał się w centralnym organie KC WKP(b) „Prawdzie” 26.3. Ze względu na zasadniczą wagę artykułu przedrukujemy go w całości.

Dzięki pomocy państwa radzieckiego i wielkiego narodu rosyjskiego kształtowała się pomyślnie narodowa państwowość wyzwolonych narodów, przewidywane było ich zaoferowanie i kulturalne. Polityka partii bolszewickiej prowadziła do likwidacji wrogoci narodowej i nacjonalizmu, do umocnienia więzów międzynarodowych i przyjaźni między narodami naszego kraju. Ta współpraca rozwijała się i kzepia na podstawie radzieckiej ideologii przyjaźni między narodami, na trwałość materialnej bazy jednolitości, socjalistycznej gospodarki narodowej, na podstawie likwidacji klas wyzyskujących.

Stosując konsekwentnie zasady socjalistycznego planowania i gospodarki kraju, państwo radzieckie w całej polni uwzględnia potrzeby mas pracujących wszystkich republik narodowych, przybliżenie przedsiębiorstw przemysłowych do źródeł surowców sprzyjało eksploatacji ogromnych bogactw naturalnych republik narodowych. Państwo radzieckie tworzyło rozwijając się harmonijnie jednolitość gospodarki socjalistycznej, w której przeprowadzany jest właściwy podział pracy między republikami radzieckimi, uścisłymi sobie wielostronnie pomocy wzajemnej.

Pomyślna realizacja leninowsko-stalinskiej polityki narodowej byłaby nie do pomyślenia bez rewolucji kulturalnej w ZSRR, która ogarnęła wszy-

stkie narody naszego kraju. W swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm” towarzyszy Stalin podkreśla, że „miliony masy narodu mogą osiągnąć postęp w rozwoju kulturalnym, politycznym i gospodarczym jedynie w ojczystym, narodowym języku”.

Wszelstrosny rozwój piśmiennictwa i szkół w języku ojczystym, przejście miejscowych władz państwowych na język ojczysty rdzannej ludności, stworzenie i rozwój kultury, narodowej pod względem formy i socjalistycznej pod względem treści, tworzenie kadr klasy robotniczej i radzieckiej inteligencji ludowej spośród rdzannej ludności — wszystko to sprzyjało przystąpieniu uciśnionych poprzednio narodów naszego kraju do wielkiego dzieła budownictwa socjalistycznego. Pod kierownictwem partii Lenina-Stalina, powstały i okrzepły u nas nowe narody socjalistyczne.

Doświadczenia ZSRR wykazały niezbicie, że oparta na zasadach równowagi braterskiej współpraca na rodów może być wywołana jedynie na podstawie likwidacji klas wyzyskujących, na podstawie nieprzejednanej i stacowczej walki ze wszystkimi prądami nacjonalizmu i nihilizmu narodowego, na podstawie konsekwentnego wychowywania mas pracujących w duchu internacjonalizmu.

Przyjaźń narodów stała się potężnym źródłem siły państwa radzieckie-

go. Okrzepła ona i zahartowała się w latach Wielkiej Wojny Narodowej. Historia potwierdziła żywotność wielonarodowego państwa radzieckiego, które wyrosło nie na burżuazyjnej zasadzie, zaszczepiającej uciśnienie i wrogoci między narodami, lecz na zasadzie socjalistycznej, która krze wi uczucia przyjaźni i bratniej wspólpracy między narodami, budzi szlachetne uczucia patriotyzmu radzieckiego. Patriotyzm radziecki łączy w sobie narodowe tradycje narodów ZSRR z najwyższymi interesami całego ludu pracującego w naszym kraju.

Związek Radziecki jest wzorem braterskiej współpracy i bezinteresownej pomocy wzajemnej, jakiej u dziełają sobie narody socjalistyczne we wszystkich dziedzinach — gospodarczej i kulturalnej, politycznej i wojskowej. Na wielkim przykładzie Związku Radzieckiego uczyć się tej współpracy i pomocy wzajemnej narody socjalistyczne, powstające w krajach demokracji ludowej.

Idąc za przykładem partii bolszewickiej, bratnie partie komunistyczne i robotnicze w krajach demokracji ludowej rozwijają nieprzejednaną walkę przeciwko nacjonalizmowi burżuazyjnemu, przy pomocy którego imperialiści nadaremnie usiłują podważyć jednolitość frontu sił socjalizmu i demokracji.

Idee internacjonalizmu uzasadniają głęboko w pracach Lenina i Stalina, wywierają potężny i wymagający się stałe wpływ na cały przebieg współczesnego rozwoju społecznego. Równocześnie idee nacjonalizmu i kosmopolityzmu, podobnie jak cała gnijąca i rozkładająca się kultura burżuazyjna, idą na dno. Strander Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej pozyskuje wciąż nowe setki milionów uciśnionych ludzi na świecie!

Przed 20-tu laty, mówiąc o nowym okresie w historii światowej, w któ-

SŁOWA NIE NA WIATR

W Pasłęku, Chelmie, Głubczycach, Koszalinie, Nowym Targu, Pruszkowie, Będzinie odbyły się, tak jak odbywały się obecnie w całym kraju, konferencje Powiatowych Rad Związków Zawodowych.

O czym mówią delegaci na tych konferencjach?

W Nowym Targu np. debatowano nad uprzemysłowieniem powiatu. W Pasłęku wzywano do wzmożenia walki z absencją (opuszczaniem pracy). W Koszalinie atakowano brak aktywności lokalnych rad zakładowych i grup związkowych. W Chelmie zwrócono uwagę na fakt przynależności do związków zawodowych tylko 2/3 ogółu pracujących.

Na większości zebranych podnoszono przede wszystkim sprawy produkcji, racjonalizacji i współzawodnictwa pracy, wzywano do zaostreżenia czujności klasowej. I oczywiście wszędzie omawiano też sprawy życiowe robotników — zaopatrzenia, mieszkań, opieki nad dziećmi itp.

Poziom konferencji — jak oceniają obserwatorzy — nie był to nie jest jednolity. O poziomie decydowało przygotowanie. Tam, gdzie wydelegowano bardziej wyrobionych politycznie i społecznie przedstawicieli zakładów pracy — tam dyskusja nie ograniczała się do tzw. „Skrzynki załaznej”, ale obracała się wokół cytowanych przykładów tematów gospodarczych, czy politycznych.

SKORO mowa już o próbie pewnego podsumowania przebiegu blisko 200 konferencji spośród 264 zaplanowanych, to trzeba stwierdzić, że rzuciły one jasny snop światła na pracę poszczególnych oddziałów związków zawodowych.

W dyskusjach wyszło na jaw, że sprawie pracy oddziały zw. zaw. górników, hutników, robotników i pracowników przemysłu włókienniczego, kolejarzy, pracowników przemysłu chemicznego, Zw. Naucz. Polskiego, choć i tu istnieje rozpiętość w działalności poszczególnych ogniw związkowych na niekorzyść tych, które są oddalone od większych ośrodków przemysłowych.

Z ostrą krytyką natomiast spotkała się na konferencjach praca zw. zaw. pracowników metalowych (zwłaszcza

tych oddziałów, które zrzeszają pracowników małych warsztatów), a specjalnie zw. zaw. robotników i pracowników rolnych oraz zw. pracowników spółdzielczych.

Związkowi pracowników rolnych zarzucano brak opieki nad komitetami folwarcznymi. Cytowano fakty, że nie uświadomieni robotnicy rolni nie ko rzystają z szeregu należnych im świadczeń. Wliczano też zaniedbania w kontroli nad ruchem współzawodnictwa pracy.

Związkowi zaw. pracowników spółdzielczych konferencje pożytywały za największe przewinięcie bierność, wyrażającą się w tym, że bardzo znaczący odsetek pracowników mniejszych placówek spółdzielczych wciąż jeszcze pozostaje poza związkiem.

Wszystko to potwierdziło, że nie wszystkie

KAZDA konferencja Powiatowej Rady Związków Zawodowych zakończyła wybory nowych władz. Nigdy dotychczas wyborowi zarządy związków nie towarzyszyły tego rodzaju obrady. Były one wyrazem przemian w ruchu zawodowym, datującej się od małego Kongresu Związków i prowadzącej do pogłębienia demokracji wewnętrznej oraz do ściślejszego kontaktu organizacji zawodowych z masami.

Wiemy — i poszczególnie dyskusje to potwierdziły — że nie wszystkie ognia związkowe pracują tak, jak tego wymaga od nich dzień dzisiejszy i jakby sobie tego nasy członkowie życzyli. Konferencje wiele takich luk i niedociągnięć ujawniły. Tu i ówdzie były to sprawy współzawodnictwa i opieki nad racjonalizatorami, gdzie niedziśniej wciąż jeszcze zaniedbywane zagadnienia higieny i bezpieczeństwa pracy, czy też akcji socjalnej lub kulturalnej, czy wreszcie poprawy i uławnienia warunków codziennego życia.

Słowa, które padły w czasie wielogodzinnych dyskusji, nie są słowami puszonymi na wiatr. Nowe władze związkowe wyciągną z nich na pewno konkretne wnioski.

Ocenia, nawet to najsurowsza — to najlepszy wskaźnik działania na przyszłość. Konferencje wypełniły swoje zadanie. Dały ciąg należy teraz do władz związkowych.

JOHN STUART

»Błogosławieństwa« Kongresu USA

Nowy Jork, w październiku

Osiemdziesiąta pierwsza sesja Kongresu (parlamentu amerykańskiego) została odroczone w połowie obrad. Po dziewięciu miesiącach stałych klótni, Kongres nie uchwalił niczego, co by mogło zaspokoić pałac potrzeb przelotnego Amerykanina, przyczynił się natomiast wybitnie do rozdrażnienia zimnej wojny.

Kongres nie odważył się uciążyć dla świata pracy ustawy robotniczej Taft-Hartley i nie opracował skutecznego programu praw obywatelskich. Nic także nie uczynił dla oświaty, nie stworzył narodowego systemu ubezpieczeń na wypadek choroby, nie kiwnął palcem w kierunku kontroli cen i szybko wznoszącego komornego.

Ala gdy doszło do omawiania kredytów wojskowych, uśmiech szczęścia zakwitł na twarzach wszystkich kongresmenów. Uchwalili sumy, których żądali przedstawiciele wojska.

W konkluzji można stwierdzić, że 81 sesja Kongresu cechował duch inflacji i wrogi dla klasy robotniczej, że uchwałami tego kongresu kierowali w rzeczywistości fabrykanci samolotów, okrętów wojennych, czołgów i amunicji.

Plagi się panoszą

Pracę wszystko co ludzie postępowi przeprowadził rok temu, spełniło się. Ceny nie zostały obniżone. System, na którego podstawie w niektórych stanach ludność niezmierzona musi wpłacać pieniądze, aby uzyskać prawo do głosowania — kwitnie nadal. Dyskryminacja antymurzyńska panuje w całym kraju i nie wywołuje najmniejszego sprzeciwu ze strony rządu federalnego.

Administracja trumanowska nie zaryzykowała narażenia się w tej sprawie plantatorów z południowych stanów. Przedstawiciele tych stanów zajmują bowiem stanowiska przewodniczących w kluczowych

(Od własnego korespondenta API dla „Życia”)

wych komitetach Kongresu i głosy ich są potrzebne rządowi do uchwalenia wysokich kredytów wojskowych.

Nie można liczyć na to, że ustawodawstwo będzie istotnie bronić praw obywatelskich, skoro rządząca Partia Demokratyczna wyznacza na stanowisko przewodniczącego kongresowego komitetu praw obywatelskich senatora ze stanu Mississippi, który jest ich złośliwym przeciwnikiem.

Bankruci się ludzą

Kongres przypisze sobie oczywiście zasługę podwyżki najniższych płac o 40—75 centów za godzinę. Podwyżka ta nie jest jednak współmierna z podwyższeniem kosztów utrzymania, a nowa ustawa cofnęła ubezpieczenia społeczne tak wielu robotnikom, że ko rzystają oni obecnie z o wiele mniejszej opieki socjalnej niż dziesięć lat temu.

Jednym z najbardziej drastycznych posunięć Kongresu było przyznanie sumy ponad 1 miliard dolarów na brojenia obcych państw.

Kongres nie chciał zrozumieć i nie zrozumiał nauki płynącej z wypadków w Chinach. Opanowany przez wielki business i monopole Wall Street, Kongres ludzi się wciąż jeszcze, że zbroją reakcjonistów i tłumacząc dążenie narodów do pokoju, zaszantażuje wielkie siły demokratyczne świata.

A nie ulega już przecieć wątpliwości, że polityka chińska Waszyngtonu bankrutowała tak samo jak plan Marshalla. Prawie każde takie „doniesienie” zarządzenie wydane przez Kongres i administrację Truman — zwracało się przeciwko swym autorom.

Milion strajkujących przypomina

Fundusze przyznane na cele wojskowe — kosztem budżetu oświatowego i społecznego — bynajmniej nie gwarantują rządowi stabilizacji gospodarczej. Bezrobocie nie zmniejszyło się. Ogólna suma eksportu spada nadal, a ekonomia przyspiesza obecnie, że dewaluacja walut europejskich zwiększa tę tendencję. Zarówno wydatki na plan Marshalla jak i nowe kredyty wojskowe nie rozwiążą problemów gospodarczych.

Milion strajkujących robotników

RADIO

W dniu 5 bm. (sobota) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Fala 1339,3 m.

Wiedomości: 12.04 16.00 20.00 23.00.

Wschodnia 9.15.

8.40 „Głos mała kobiety”: 8.50, 9.35, 10.10 Muzyka; 10.00 P.C.K.; 10.50 Informacje; 10.55 Dla klas III—V; 11.15 Piosenki kompozytorów polskich; 12.30 Dla wsi; 12.55 „Na swojej nocy”; 13.25 Przerwa; 16.20 „Kompozytor tygodnia: Prokofiew”; 17.00 „Nowe książki”; 17.15 Recital fortepianowy; 17.40 Sylwetki uczonych polskich; 17.50 Muzyka rozrywkowa; 18.20 „Głos mała kobiety”; 18.40 Piosenki Stan. Kazury; 19.00 „Historia muzyki powszechnej”; 20.40 Muzyka taneczna ork. Cajmiera; 21.45 Tak dojrzały siły pokoleń; 22.00 Muzyka ludowa orkiestr rosyjskich 23.10 Muzyka taneczna; 24.00 Koniec audycji.

Fala 395,8 m.

Wiedomości: 5.15, 6.00, 6.45, 16.00, 20.00, 23.00. Sygnał czasu 5.15.

5.20 Koncert dla świata muzyki; 6.05 Gimnastyka; 6.15, 7.10, 8.00 Muzyka; 13.25 Dla klas X—XI; 14.00 Przegląd kulturalny; 14.10 Najciekawsze audycje; 14.15 Czeska muzyka operowa; 14.55 Utwory Mozarta; 15.30 Dla świata dziecięcych; 16.35 Muzyka; 17.00 „Przy sobocie po robocie”; 18.00 „Z kraju i ze świata”; 18.15 Muzyka ludowa; 19.00 Skrzynka ogólna; 19.15 Koncert orkiestry Gerta; 20.40 Muzyka; 21.00 Muzyka rozrywkowa; 21.40 Fragment powieści Tolstoj; 22.00 Muzyka; 22.15 Koncert muzyki operowej; 23.15 Utwory R. Straussa; 24.00 Koniec audycji.

Sygnatura Nr. Km. 422/49.

Obwieszczenie o terminie licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubartowie, Maciejewicz Józef, urzędujący w m. Lubartowie przy ul. Stodolnej po Nr. 19, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 grudnia 1949 r. o godz. 10-ej rano, w Sądzie Grodzkim w Lubartowie, ul. Legionów, odbędzie się w I-szym terminie sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w likwidacji w Lublinie nieruchomości, położonych w Lubartowie przy ul. Lipowej Nr. 5, dwóch działek placu a mianowicie: działka Nr. 102a o powierzchni 725 mtr. kw. i działka Nr. 102b, o powierzchni 885 mtr. kw., na której znajdują się zabudowania a to: dom mieszkalny frontowy, parterowy drewniany na podmurówce z cegły, dach konstrukcji drewnianej kryty dachówką cementową o 5-ciu lokalach mieszkalnych i oficyna budynek drewniany bez podmurówki, dach konstrukcji drewnianej, kryty blachą o 2-eh izbach mieszkalnych. Nieruchomości stanowi własność Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w likwidacji w Lublinie, mającej uzasadnioną Księgę Wieczystą przy Sądzie Grodzkim w Lubartowie „Lubartów Nr. 1 Północny Nr. pol. Oddział Księg. Wieczystych Nr. 250/49”.

Nieruchomości ulegające sprzedaży została oszacowana przez Towarzystwo, a mianowicie:

1) działka Nr. 102a na 387.000 zł.
2) działka Nr. 102b na 472.000 zł.
3) dom frontowy na działce Nr. 102b na 154.000 zł.
4) oficyna na działce 102b na 29.800 zł.

Cena wywołania wynosi 775.250 zł., zaś przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekompensację w wysokości 103.380 zł.

Rekompensację należy złożyć w gotówce, albo w takich papierach wartościowych bez w księżeczkach widokowych instytucji, w których winno umieszczać fundusze maoletnich. Papier wartościowy być może być w całości 3/4 częściach ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysługują właścicielom na rzecz nabywców bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części i uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazującego zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno ogłaszać nieruchomości w dni powszednie od godz. 9-ej do 18-ej zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lubartowie.

Lubartów, dnia 27 października 1949 r.

Komornik Sądu Grodzkiego (—) MACIEJEWICZ JOZEF.

K 1255-1

PRZEDSIĘBIORSTWO

Miejskie Hotele Robotnicze w Olsztynie

przyjmie z dniem 1 stycznia 1950 r.:

1 KIEROWNIK HOTELU
1 KSIĘGOWEGO
1 MAGAZYNIERA
4 PORTIERÓW
1 KUCHARKI
1 POMOC. KUCHARKI
1 SZWACZKĘ
1 PRACZKĘ
1 POMOC. PRACZKI
1 SPRZĄTACZKĘ
2 DOZÓRCÓW

Wynagrodzenie według umowy zbiorowej. Zgłoszenia z życiorysami składać do Wydziału Ogólnego Zarządu Miejskiego w Olsztynie (Ratusz, pokój Nr. 66) w terminie do dnia 1 grudnia 1949 r.

K 1260-1

OGŁOSZENIE

o przetargu

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Olsztynie ogłasza przetarg samochodu osobowego marki „Ford” nr. rej. 35614 na dzień 7.XI. 49 r.

godz. 10-ta. Miejsce przetargu Olsztyn, ul. Kajki 4.

Cena wywoławcza 60.000 złotych (sześćdziesiąt tysięcy).

K 1274-0

Wiśle grozi poskromienie

TAŚMOWE MATERACE FASZYNOWE zwiężą i pogłębią kapryśny nurt

Przełom w systemie regulacji większych rzek wprowadza pomysł inż. Zdzisława Kornackiego, wicedyrektora PPRK nr. 3. Opracował on nowy sposób budowy tam regulacyjnych, produkowanych systemem ciągłym na barkach. Powstałe w ten sposób maty faszynowe zatapia się kamieniami, zaś woda zamula je, wyrównując bieg rzeki.

Regulacja przeszło 200-kilometrowego odcinka Wisły, największej rzeki w Polsce, krętej, kapryśnej, pełnej odnóg, łach i mielni! Tak obrzydliwie przedziwiała w dziedzinie gospodarki wodnej jeszcze u nas nie było. Wprawdzie w ostatnich latach ubiegłego stulecia przeprowadzano już regulację tej rzeki między Toruniem a Gdańskiem, jednak dla gospodarki wodnej znaczenie tej regulacji jest nieznaczne, nie zwiększyło bowiem gęstości nurtu, i przynosi korzyści raczej rolnictwu i łakom.

Olbrymie wahania stanu wody, częsta zmienność głównego nurtu i wędrujące rzekiżny stwarzały duże trudności dla żeglugi na Wiśle, której regularność zależna była od kaprysów rzeki. Regulacja tej rzeki od dawna zaprzętała umysły inżynierów. Uregulowana Wisła — to ławiczyzna żegluga, łatwy transport i regularnie kursujące statki, to wreszcie swobodne zejście dla łodów i mniejsza groźba powodzi.

Próby »na serio«

Od 2 lat trwają już próby nad opracowaniem najlepszego systemu budowy tam, które stawiane w kierunku środka rzeki, prostopadłe do jej biegu, zwiężą koryto, dając większą głębokość głównego nurtu i powodując zamulenie pływających części rzeki przy brzegach. Do roku 1947 stosowano tamy, o przekroju trapezowym, sparte od brzegu. W roku 1947 wprowadzono

na próbę nowy sposób, polegający na zatapianiu faszynowych materacy, o wymiarach 10x6 mtr. lub 10x8 mtr. grubości 60 cm. Projekt ten nie zdał jednak całkowicie egzaminu. W czasie wysokiego stanu wody, prad znosił nierównomiernie obciążone materace, które wskutek tego osiadały w niepożądanych miejscach. Dużą przeszkodą był również wiatr, który przewracał konstrukcje faszynowe.

Milowy krok

Dopiero pomysł inż. Zdzisława Kornackiego, wicedyrektora Państwowego Przedsiębiorstwa Robot Komunikacyjnych Nr. 3, który prowadził regulację Wisły, kwestię tę całkowicie rozwiązuje.

Pomysł jego polega na wprowadzeniu budowy ciągłych mat faszynowych (zjadanie na str. 4), które, w postaci 6-metrowej szerokości chodnika, wyrabia się na barkach, stojących przy brzegu i prowadzi w kierunku środka rzeki, stopniowo obciążając materace kamieniami lub gruzem.

Sposób ten daje wielką oszczędność pracy. Zastosowany przed 10 dniami, podwyższył wydajność robotników o pełne 100 proc. Zmniejszyło się również o 30 proc. zużycie materiału i spadły koszty robocizny. Próbną zastosowanie nowego systemu regulacji Wisły przekonała specjalistów o wielkiej wartości tego wynalazku. W projekcie jest rozszerzenie jego użycia. Zimą, w warsztatach

PPRK, zbuduje się większą ilość pływających wytwórni, które w przyszłym roku przystąpią do robot, zakrojonych na ogromną skalę.

Z 12 miliardów złotych, przeznaczonych w planie 6-letnim na regulację rzek, regulacja Wisły pochłonie większość.

W ciągu tych 6 lat PPRK Nr. 3 ma przeprowadzić prace regulacyjne pomiędzy Warszawą a Ciechocinkiem, tj. na odcinku długości ponad 200 km. Próbną tamę, ustawianą pod Tarchominem, jeszcze z pojedynczych materaków, dały jednak bardzo dobre wyniki.

Odnogi zniknęły, rzeka, której głębokość w okresie średniego stanu wody wynosiła 60 cm., ma teraz od 1,40 do 5 metrów, a więc głębokość, pozwalającą na swobodną żeglugę barków nawet do 500 ton wyporności.

Ogłoszenie o przetargu

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH

W OLSZTYNIE, AL. WOJSKA POLSKIEGO 13

ogłasza przetarg

NA SAMOCHODY I MOTOCYKLE:

1 Hannomak
1 Wanderer
1 Tempo
1 Opel-Kadet

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na sprzedaż samochodów” należy składać do Dyrekcji L. P. pokój nr 6 do dnia 15.XI 1949 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15.XI 49 r.

Informacje sprzedaży udziela D. L. P. Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do kasy D. L. P. za pokwitowaniem, które należy dołączyć do oferty.

K 1266-0

zarobków. Jest to dosyć interesujące. Onegdaj postanowiłem wybrać się na rue du Bac, do Arkina. Lecz antykwarat zastałem zamknięty, szyby pomalowane na białą konsierż powiedział mi, że właściciel wyemigrował do Rio de Janeiro.

— Uciekają — wyjaśnił ponuro, bo gruba Berta nie chce czekać dłużej niż dwadzieścia lat.

Znowu mówi się o wojnie. Niekiedy, jak zauważyłem, czekają na jakieś rozwiązanie, twierdząc, że — albo, albo: co ma być, niech lepiej będzie od razu. Właściwie niezbyt dokładnie rozumiem, co tym ludziom dokwiera, nie się przecież od dłuższego czasu nie zmieniło. Ale i ja coraz częściej przypływam się na podobnych myślach i macham ręką: albo — albo. Przylącam się widocznie do ogólnych nastrojów.

Zdaje się, że atmosferę podniecenia między innymi wytwarza obecność licznych emigrantów z Austrii i Czech, którzy obsiedli kawiarnie na Montparnasse. Są jeszcze gorący po niedawnych wypadkach i można ich łatwo odróżnić od uchodźców z roku 1933, bo głośniejszymi rozmawiają i żywiej gestykulują.

Zabawna rzecz: od paru tygodni zacząłem się nimi interesować i chętniej przesiaduję w „Dome” niż w muzeach. Uważają mnie oczywiście za ofiarę faszyzmu. Nie przeczę temu, ponieważ — skoro już jestem ofiarą — wydaję mi się obojętne, kto jest prześladowcą. Są między nimi ludzie dość inteligentni, ale wszyscy przesadni w swojej nienawiści i skazani chęcią odwetu za doznane krzywdy. Najchrześliwszym wśród nich jest czarny Wiedeńczyk, komunista, zwinny jak małpa i wesół. To on podobno, kiedy Hitler wjeżdżał do Wiednia, rzucił mu bukiet z granatami, które nie wybuchły. Lubi o tym opowiadać i myśli, że ma więcej żalu do granatów, niż do Hitlera. Przy tym jest trochę sentymentalny; chętnie wspomina spacer z narzeczoną owego dnia, gdy wybił bukiet w kwiaty. I ja i oni zgadzamy się, że na jesteśmy musi wybuchnąć wojna, i powtarzamy to coraz częściej.

(D c a)

Kawaler Brandys

TROJA-MIASTO OTWARTE

27

Tow. „Przyjaźni” zostaje rozwiązane. Kończą się dechody Starzela. Żyje z niemiedzy pabli de Fenac. Wraz z małymi wpływami „dyplomaty” w Ambasadzie polskiej słabną uczucia Laury. Starzel traci wpływy na całym froncie.

Ale to trwało krótko. W parę tygodni później znowu wróciłem do swej poprzedniej roli — szczy, za którą stał włoski charge d'affaires, jeśli przypadkiem zasłoniem go plecami. Od czasu rozwiązania Towarzystwa — na rue des Pyramides tolerowano mnie tylko jako tajnego kochanka Laury de Fenac.

Dwa dni temu wyjechała nad Adriatyk, zostawiając mi czek na Credit Lyonnais. Suma, jaką podjąłem, przy oszczędnym trybie życia wystarczy mi do jej powrotu. Jeśli okaże się ostatnia, przypuszczam, że Laura nie odmówi mi pieniędzy na wyjazd do kraju. O ile mogę sądzić po milczeniu Kwietnia, który przestał od pewnego czasu wzywać mnie na ratunek, sprawa ojca przycichła. Wróciłbym więc bez sławy, ale i bez hańby. Przede mną wielu wracało tak samo.

Przez krótki okres próbowałem starać się o jakieś zajęcie i kartę pracy. Lecz na ogół wzruszano ramionami. Podobno czasy są ciężkie. Zdaje się jednak, że nie wzbudzałem zaufania swoim wyglądem. Zbyt dobrze jestem ubrany jak na poszukiwacza posady. Ogładam mnie ze zdziwieniem, niezbyt poważnie wysłuchując mych ofert. Podobno panuje bezrobocie. W mieście, które znam od lat poczułem się nagle cudzoziemcem. Zacząłem godzinami wysiadywać w „Coupole” i patrzeć na przechodniów usiłując odgadnąć źródła ich egzystencji, zawód, wysokość

Problem hotelarstwa (2)

Kogo obarczyć odpowiedzialnością za organizację hoteli na Warmii i Mazurach

Organizacja hoteli, jak to już podkreślałem w artykule wczorajszym, w szerszym zakresie zainteresowała się w naszym województwie tylko spółdzielczość. Spółdzielczość jednak (czy to będzie gminna spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, czy spółdzielnia spożywców), traktowała dotychczas i traktuje w dalszym ciągu obowiązek organizacji hoteli jako dodatkowy ciężar jako narzuconą przez życie funkcję społeczną, nie pasującą do całokształtu właściwej działalności gospodarczej.

Fakt ten, któremu zresztą nie można się zbyt daleko dziwić, zaciążył na całym problemie organizacji hotelarstwa na naszym terenie.

Jeżeli bowiem do szeregu zadań o charakterze handlowym, lub produkcyjnym dodaje się jeszcze jedno i to całkowiście obdarte od działalności określonej statutem, to zrozumiałe jest, że takiej ubocznej niejako akcji dobrze przeprowadzić nie można.

SMUTNY OBRAZ

Stąd też hotele, prowadzone przez spółdzielczość, pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Nagminnie panuje w nich nieporządek, a niekiedy po prostu brud.

Nieskanalizowane toalety, brak wody w kranach, kubelki sterczące w pobliżu łóżka, bielizna pościelowa, o której się ktoś wyraził, że od czasu pamietnych „ciuchów” z pierwszych lat powojennych nie znalazła rozkoszy prania, brak światła na korytarzach, a

często i w pokojach, ściany odrapane, brudne, odpychające — oto niekompletny zresztą obraz niedociągnięć na szczeblu hotelarstwa, z jakimi podróżnicy muszą się zetknąć w naszych miastach powiatowych.

Tak mniej więcej wyglądają hotele w Braniewie, Iławie, Ostródzie, Ketrzynie, Reszeli, Pasieku i Mrągowie.

REMONTY, ALE ZA CO?

Czy jednak właściwe byłoby obciążanie spółdzielczości odpowiedzialnością za te niedociągnięcia i braki? Wydać się raczej, że nie. Jeśli bowiem weźmie się pod uwagę okoliczność, iż urządzenie hoteli wymaga dużych nakładów kapitałowych, koniecznych do usunięcia dewastacji wojennych, to nie odmiennie powstaje pytanie, skąd właściwie poszczególne spółdzielnie może otrzymać na ten cel kredyty?

Przecież wiadomo, że z kredytów obrotowych nie wolno przeznaczać na inwestycje ani jednej złotówki. Wiadomo również, że tylko nieliczne spółdzielnie złożyły wnioski inwestycyjne, a w nich niekoniecznie przewidziane zostały pozycje przeznaczone na remonty i urządzenia hoteli.

Sprawa więc remontów, co do których konieczności placówki spółdzielcze dobrze są przeobrażone i zorientowane, zawisa niejako w próżni.

„DZIKIE POLA” I SZCZĘŚLIWE GIZYCKO

Ale wymienione miasta posiadają przynajmniej hotele. Jakże są, takie są — ale są. Gorzej natomiast wygląda sprawa w innych ośrodkach.

Mrągowo ma hotel miejski, o którym lepiej nie wspominać. Jest dość

znany w województwie, ale ze strony zdecydowanie ujemnej. Szczepiń, Nidzica, Biskupiec, Bartoszyce, Węgorze i Górowo Iławieckie, nie licząc szeregu mniejszych miasteczek, nie mają zupełnie hoteli. Co najwyżej można tam znaleźć coś, co przypomina raczej dom noclegowy.

W najszybszym położeniu w całym województwie (nie wyłączając Olsztyna), znajduje się Giżycko, w którym hotel „Orbis” czaruje przyjeźdźców zarówno urządzeniem wnętrza, jak i czystością. W okresie jednak letnim i ten jedyny hotel na poziomie nie spełnia swojego zadania, ponieważ jest za szczupły w stosunku do sezonowo wzrastającej fali turystów.

ROZWIAZAĆ SZYBKO I GENERALNIE

Problem hotelowy na Warmii i Mazurach, a więc na terenach wybitnie turystycznych, jest zbyt poważny, by

można było nad nim przejść do porządku dziennego. Musimy sobie powiedzieć wyraźnie, że na tym odcinku zrobiliśmy dotychczas bardzo niewiele, że są to wciąż jeszcze „dzikie pola”, na których w imię dalszego rozwoju i dobrej sławy naszego województwa powinniśmy przeprowadzić jak najszybszy porządek.

Sprawa powinna być rozwiązana śmiało i generalnie. Niechże się nią zajmie czynnik państwowy, spółdzielczość, „Orbis” lub samorząd, obojętne w zasadzie kto, ale w sposób zdecydowany, realny i fachowy, a przede wszystkim szybki i w skali wojewódzkiej, to znaczy planowo.

I kto wie, czy na podstawie dotychczasowych doświadczeń i u nas i gdzie indziej — nie byłoby celowe powierzyć tego zadania właśnie „Orbisowi”, instytucji, która predestynowana jest do odczuwania opieki podróżnego w bardzo szerokim zakresie. (il)

W 43 domach w Olsztynie remontuje się mieszkania ludzi pracy

W chwili obecnej trwają już w Olsztynie roboty przy wielu budynkach, wytypowanych przez Zarząd Miejski i zakwalifikowanych przez lokalny komitet FGM do kapitalnych remontów. Ogółem wytypowano 43 budynki, w których wykonane zostaną kapitalne remonty względnie drobniejsze naprawy.

W ramach kredytu 20 milionów zł. przydzielonych przez Główny Komitet Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, wyremontowanych zostanie 27 budynków, oraz z kredytu lokalnego komitetu FGM w kwocie blisko 8 mil. zł. — 16 budynków.

Łącznie więc na poprawę warunków mieszkaniowych ludzi pracy do końca roku bieżącego będzie wydatkowanych w Olsztynie blisko 28 mil. zł.

Są wszelkie widoki, że termin zakończenia wszystkich robót przed upływem roku bieżącego będzie dotrzymany, ponieważ kosztorysy i dokumentacje techniczne są już wykonane, a roboty przydzielone poszczególnym przedsiębiorstwom.

Największe roboty budowlane kosztują 4 mil. zł. prowadzone są już od dłuższego czasu w blokach pokoszarowych przy ul. Kromera 2, gdzie poza robotami murarsko-stolarskimi i dekarckimi, oraz reperacją pieców przeprowadza się remont składników na opał oraz warszawy i ziemniaki, które dotychczas trzymane były na korytarzach, co niepomniernie obciążało stropy.

Kosztom 2 mil. zł. odremontowany zostanie czteropiętrowy gmach przy ul. Mazurskiej 14, gdzie wzmocnienie będą mury, dzięki czemu 48 mieszkań nadawać się będzie do użytkowania.

Ponadto 2 mil. zł. będzie kosztował remont 3-piętrowego domu przy placu

Świerczewskiego 9, w którym zostaną wzmocnione fundamenty, będą wymienione zbutwiełe części więźby dachowej, podłogi, futryny itp.

Zabezpieczy to budynek przed osiadaniem i powstawaniem rys w murach.

Remont 5-piętrowego domu przy placu Armii Czerwonej 4a (oficyna) będzie kosztował około 2 mil. zł. Wymaga to wzmocnienia więźby dachowej i fundamenty, dach pokrycia, schody remontu itp. Wykonanie tych robót zapewni 130 lokatorom normalne warunki mieszkalne.

Również poważny remont wykonany będzie także w budynku przy ul. Jagiellońskiej 22, który otrzyma nowy dach. Poza tym będzie tu naprawiona

Już jutro wielki bieg uliczny o puchar „Życia Olsztyńskiego”

Wyznaczony na dzień jutrzejszy dobiegnie IV bieg uliczny o puchar „Życia Olsztyńskiego” wzbudza, jak widać z nadsyłanych zgłoszeń, duże zainteresowanie w świecie sportowym. Wielu czołowych zawodników z okręgu olsztyńskiego zapisało się już do biegu.

START O GODZ. 11

Start do biegu ulicznego odbędzie się jutro, w niedzielę, o godz. 11, na ulicy 22 Lipca 16, przed gmachem redakcji „Życia Olsztyńskiego”.

Trasa biegu prowadzić będzie niezmienne, jak od czterech lat, ulicami: 22 Lipca, Staromiejską, 3 Maja, Mochackiego, placem Roosevelta, Srebrnej, Pieniężnego, Stalina, Partyzantów, 1 Maja, placem Wolności do mety na ul. 22 Lipca, przed redakcją „Życia Olsztyńskiego”.

Zgłoszenia do biegu ulicznego o puchar „Życia Olsztyńskiego” zawodni-

ków, chcących wziąć udział w tej wielkiej imprezie i sportowej, przyjmowane jeszcze będą tylko w dniu dzisiejszym, tj. w sobotę do godz. 16.

Zapisy zawodników przyjmuje redakcja „Życia”.

APEL DO PUBLICZNOŚCI

Organizatorzy biegu apelują do publiczności, by w czasie trwania biegu nie tamowała ruchu na jezdni, nie schodziła z chodników i nie przeszkadzała zawodnikom.

Prosimy również kierowców samochodowych oraz wozniców, aby w czasie zamknięcia ruchu na odcinku, gdzie odbywać się będzie bieg, karnie podporządkowali się zarządzeniom władz bezpieczeństwa.

Zawodnicy zgłoszeni do biegu obowiązani są stawić się w niedzielę o godz. 9 rano w redakcji „Życia Olsztyńskiego”, celem poddania się badaniom lekarskim. (d)

Podniesienie kwalifikacji maszynistów — to usprawnienie pracy w biurach i urzędach

Ogólnie odczuwa się brak wykwalifikowanych maszynistów. Stąd też praktykuje się powszechnie „byskawicze”

przgotowywanie maszynistów na dorywczych kursach, co w konsekwencji prowadzi do powiększania kadr nie dostatecznie wykwalifikowanych pracowników biurowych.

Należałoby więc opracować pewne normy kwalifikacyjne, którym powinni odpowiadać kandydaci na maszynyści, zanim wypuści się ją z kursów w świat.

Jak się dowiadujemy, obecnie Liga Kobiet organizuje kursy pisania na maszynie. Spodziewamy się, że będą one stały na tak wysokim poziomie, że do niego będą musiały dostosować się i pozostałe kursy maszynopisania, co wpłynie dodatnio na podniesienie kwalifikacji maszynistów. (an)

Ożywiona działalność koła ZMP wzorem godnym naśladowania

Przy Komendzie Wojewódzkiej Służby Polsce istniejącej od sierpnia br. koło ZMP.

Koło to ma już na swym koncie po każdym dorobek w pracy organizacyjnej i społecznej. Tak więc np. posiada zespół redagujący gazetkę ścienną, oraz zespół artystyczny, który występuje w teatrze amatorskim. Ponadto ZMP-owcy z koła Kom. Woj. SP prowadzą w porozumieniu z inspektorem szkolnym kursy reopolizacyjnych. Nie zabrakło ich również w ramach

Miesiąca Odbudowy Warszawy. Całkowity dochód z zabawy w kwocie 33.500 zł przeznaczono na odbudowę stolicy.

W rocznicę bitwy pod Lenino zorganizowało koło ZMP akademię pod hasłem „Na szlak 1 Armii”, w której to akademii wystąpił własny zespół artystyczny ZMP.

Koło ZMP przy Kom. Woj. SP dzięki ożywionej działalności i wyrobieniu społecznemu zasługuje niewątpliwie, aby brać z niego wzór. (ga)

Dzień Olsztyna

PRZEDSIĘBIORSTWO HOTELOWE

Kolegium Zarządu Miasta na swym ostatnim posiedzeniu postanowiło powołać do życia „Miejskie Przedsiębiorstwo Hoteli Robotniczych”. (lu)

GAZ W OSTATNIM KWARTALE

Gazownia miejska w ostatnim kwartale wyprodukowała 887.610 m³ gazu, zużywając do tego 2.305 ton węgla. (j)

ZA DUŻO ŚMIECIMY

Mieszkańcy naszego miasta „wyprodukowali” w okresie ostatnich 3 miesięcy 5.095 m³ śmieci, jest to dwukrotnie więcej niż zmiołków ulicznych. (ji)

DWIE PIECZĘCE

Zarząd Miejski oczekuje na obstarłowane pieczęcie i sydy, które będą wskazywać na podwójny charakter funkcji prezydenta miasta. W sprawach administracyjnych na pieczęci jak i na sydyldzie będzie widniał napis: „Prezydent miasta — starosta grodzki”, druga pieczęć bez dopisku „starosta grodzki” stawiana będzie na dokumentach mających charakter są morządowy. (lu)

Sprawy przysposobienia rolniczego

tematem obrad w Olsztynie

Wczoraj zakończyły się w Olsztynie dwudniowe obrady powiatowych i gminnych instruktorów przysposobienia rolniczego, instruktorów oświaty rolniczej i komendantów powiatowych Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”.

W obradach wzięli udział przedstawiciele Komendy Głównej SP, oraz przedstawiciele Departamentu Nauki i Oświaty Rolniczej Min. Rolnictwa i RR.

Obszerniejsze sprawozdanie z obrad zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Skrzynka redakcyjna

Dlaczego dozorcom odebrano deputat

Czytelnicy nasi, zatrudnieni w charakterze dozorców, a wykonujący także szereg innych prac w rozlewni piwa w Braniewie, uskarżają się, że oni jedni z całej załogi rozlewni nie otrzymują deputatu w postaci piwa. Jak wynika z listu, dotychczasowe starania o przywrócenie im deputatu nie

odniosły skutku. Zainteresowani apelowali w tej sprawie do Związku Zawodowego, którzy mieli się w Łodzi, lecz nie otrzymali dotychczas odpowiedzi.

Przyp. red.: Wydaje się nam, że ma my tu do czynienia ze zbyt biurokratycznym traktowaniem sprawy deputatu piwa w odniesieniu do dwóch osób. Sądzimy, że przy drobnie dobrej woli można ją załatwić ku zadowoleniu zainteresowanych i bez naruszania przepisów.

Władze związkowe pracowników spółdzielczych

Na ostatnim odbytym zjeździe delegatów Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych, z udziałem 170 delegatów z całego województwa, wybrany został Zarząd Okręgowy ZZPS.

Po ukończeniu się zarządu wyłoniono prezydium, w skład którego weszli ob. ob.: S. Pośniewski — prezes, K. Siewierz (Mrągowo) — wiceprezes, Z. Hornung — sekretarz, oraz członkowie W. Dzierżanowska i Z. Stefanski (Szczepiń). (an)

Nasi korespondenci donoszą:

BRANIEWO. — W naszym mieście odbyła się konferencja przedstawicieli władz, urzędów, instytucji, organizacji, partii, szkół, mająca na celu zorganizowanie i przeprowadzenie na terenie powiatu akcji popularyzacyjnej i problematyki przestępczości nieletnich i sadownictwa dla nieletnich.

W dniach od 1 do 10 b.m. będzie przeprowadzone na terenie Braniewa i powiatu 15 pogadanek naświetlających te sprawy. (sk)

BARTUTY (pow. olsztyński). — W przyspieszonym tempie odbudowę się w naszej wsi ładny piętrowy budynek szkolny. Roboty, prowadzone przez najlepszą brygadę SBW, mają być ukończone jeszcze w bieżącym miesiącu. Działwa z utęsknieniem oczekuje otwarcia swojej szkoły, ponieważ obecnie uczy się w niewygodnych warunkach. (ul)

GIŻYCKO. — Społeczeństwo naszego miasta godnie uczciło pamięć poleg

łych bohaterów, którzy ofiarą życia wywaleczyli nam wolność. W trzech punktach miasta przed grobami poległych żołnierzy radzieckich zaczęło się honorowe bratnie Wojsko Polskie.

W godzinach wieczornych pochód złożony z organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych przeszedł ulicami miasta udając się na cmentarz wojewski.

Po przemówieniu okolicznościowym i złożeniu wieńców zebrani minutą ciszy uczcili pamięć poległych. (jf)

KETRZYN. — W akcji wykopków ziemniaków w terenie ketrzyńskim wzięło udział około 1.000 związkowców. (ma)

KETRZYN. — W auli szkoły 11-letniej w Ketrzynie przedstawicielka ZHP ob. Barbara Wielgomas z Łodzi przeprowadziła konferencję z ketrzyńskim nauczycielstwem, zapoznając zebranych z zadaniami stojącymi przed odródnym harcerstwem. Nauczycielstwo z radością powitało zmiany, zapowiadające wielką pomoc w trudnym dziele wychowania młodzieży. (ma)

KETRZYN. — Dotychczasowy przewodniczący PRN w Ketrzynie ob. Lucjan Stankiewicz, został powołany na stanowisko I sekretarza PZPR. (ma)

LIDZBARK. — Ostatnie dni października wykazały, że w elektrowni lidzbarskiej coś szwankuje. Mieszkańcy miasta dotkliwie odczuwali to wieczorami, gdy światło co parę minut gasło. Wydaje się koniecznym wzmocnienie technicznego nadzoru celem uniknięcia przerw w dostawie prądu, szczególnie jesienią i zimą. Nikt bowiem z mieszkańców nie jest przygotowany do oświetlenia naftą mieszkań, zaopatrzonego w instalację elektryczną.

OLSZTYNEK. — 2 b.m. odbyły się u nas rok urzędowe, w których udział wzięli starosta powiatowy, ob. F. Antoszkiewicz, oraz referenci starostwa. Rok urzędowy są wielką wygodą dla

Teatr w terenie

Zespół Teatru im. St. Jaracza wystąpi ze sztuką M. Gorkiego „Wassa Żeleznowa” jutro, w niedzielę, w Lidzbarku, a w poniedziałek w Bartoszycach. (a)

ludności naszego miasta i sąsiedniej gm. Waplewo, oraz gm. Olsztynek, gdyż wprawiają wielu osobom załatwić swoje sprawy na miejscu, zamiast udawać się do miasta powiatowego, odległego o 32 km. (x)

ORZYSZ. — W mieście naszym zorganizowano żłobek dla dzieci i przedszkole. W żłobku przebywa 30 dzieci.

Poza tym powstała jedyna w całym powiecie piskim szkoła wieczorowa dla dorosłych. (oz)

OSTRÓDZA. — Na ogólną liczbę 6483 członków zrzeszonych w związkach zawodowych na terenie naszego powiatu kobiet jest 1033, a 23 z nich to przewodniczkę pracy. (mr)

OSTRÓDZA. — 4 b.m. o godz. 18 w sali „Jutrzenka” odbył się u nas odczyt prof. UL. Chruszczewicza na temat „Literatura w poszczególnych republikach radzieckich”. Odczyt zorganizowało TPPR. (mr)

CSMJ rozpoczyna skup pierza który trwać będzie przez całą zimę

W pierwszych dniach listopada rozpocznie się na terenie całego woj. olsztyńskiego skup pierza, który trwać będzie przez całą zimę. Jest on prowadzony przez olsztyński oddział CSMJ.

W każdym powiecie uruchomione zostaną po dwa punkty skupu pierza, prowadzone bądź to przez mleczarnie okręgowe, bądź też przez gminne spółdzielnie.

Celem usprawnienia aparatu skupu oddział CSMJ w Olsztynie urządził kurs pierzarski. Na kursie tym przeszkolonych zostanie 16 przedstawicieli okręgowych mleczarni spółdzielczych.

Zjazdy powiatowe Związku Bojowników

Zarząd Okręgowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację przystąpił do organizacji walnych zjazdów we wszystkich powiatach naszego województwa. Zadaniem zjazdów jest wyłonienie stałych władz powiatowych związku.

W niedzielę dnia 6 b.m. odbędzie się zjazd powiatowy w Bartoszycach, Braniewie i Mrągowie. (ul)

Wczoraj na tarqu

Cebula, masło i jabłka

Targ wczorajszy z powodzeniem można nazwać cebulowym. Cebula bowiem przodowała ilościowo wśród innych artykułów spożywczych i mimo wyższej nieco ceny (50 zł za kg.) cieszyła się wielkim popytem.

O popularności w olsztyńskich kuchniach tego obfitującego w witaminach produktu świadczy fakt, że po kilku godzinach sprzedaży na placu targowym, ze stosów cebul pozostały już tylko łuski.

Obok cebuli sprzedawano również w wielkich ilościach jabłka o najrozszeniejszych odmianach i gatunkach świetnie nadających się na przechowanie. Ceny jabłek kształtowały się zależnie od gatunku od 50 do 70 zł za kg.

Przejęciowy, zwiększony w ostatnich dniach popyt na masło zaspokoiła całkowicie obfita podaż na targu wczorajszym. Za kg. masła płacono 700 zł. Cena jaj nie przekraczała wczoraj 25 zł za sztukę. (ga)

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA
Języka rosyjskiego udzielam 1 Maja 12/4 od 17—19. 1002-1

LOKALIE
Przejezdny poszukuje niekrepującego umebłowanego pokoju w Olsztynie. Oferty do Życia Olsztyńskiego pod „Wypłacałny”. 30904-0

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Łodzi w śródmieściu na takie same w Olsztynie. Wiadomość: Olsztyn tel. 30-03. 1011-0

ZGUBY
Zgubiono kartę rejestracyjną RUK Plock, leg. PZPR Olsztyn, leg. Zw. Zaw. Ceramików — Olsztyn — Waszkiewicz Adolf syn Jacka, urodz. 1911 r. zam. w Karolinie, pow. Olsztyn. 1009-1

Zgubiono książkę świadek lekański MBP wyd. Olsztyn, Barkowski Bernard. 1015-1

Zgubiono 4 leg. PKP na Dziekańska Emilia, Jerzy, Zenon, Barbara, zaświadczenie szkolne — Dziekański Zenon, odcinki zameldowania — Dziekańska Emilia, Barbara, leg. TPPR — Giżycko Dziekańska Emilia. 1014-1

ROZNE

Koza biała z rogami zginęła 27 października okolica ul. Kromera. Odprowadzić — zawiadomić za wynagrodzeniem Olsztyn, Kromera blok II m. 21a.

Wilezura oddam. Oferty kierować do „Życia Olsztyńskiego” pod „Wilk”. 1009-1